

**PIERWSZY DZIEŃ**  
**PRÓBNEGO EGZAMINU RADCOWSKIEGO**  
**16 MARCA 2026 r.**

**CZEŚĆ PIERWSZA EGZAMINU**

**zadanie z zakresu prawa karnego**

**Pouczenie:**

1. W przypadku rozwiązywania zadania w formie odręcznej, zdający wpisuje numer wpisu aplikanta na pierwszej stronie zadania i na każdej stronie pracy zawierającej rozwiązanie zadania.
2. W przypadku rozwiązywania zadania przy użyciu sprzętu komputerowego, zdający wpisuje numer wpisu aplikanta na pierwszej stronie zadania oraz w nagłówku, który powinien być na każdej stronie pracy pisemnej.
3. Nie jest dopuszczalne w żadnym miejscu zadania i pracy zawierającej rozwiązanie zadania wpisanie własnego imienia i nazwiska ani też podpisanie się własnym imieniem i nazwiskiem.
4. Czas na rozwiązanie zadania wynosi 360 minut.
5. Zadanie z zakresu prawa karnego zawarte jest na 38 ponumerowanych stronach (łącznie ze stroną tytułową i informacją dla zdającego). W razie braku którejkolwiek ze stron, należy o tym niezwłocznie zawiadomić Organizatora.

## Informacje dla zdających

1. Jako obrońcy oskarżonego Krisa Kafki r. pr. Kaja Król po zapoznaniu się z aktami sprawy proszę przygotować apelację, albo – w przypadku uznania, że nie ma podstaw do jej wniesienia – proszę sporządzić opinię prawną.
2. Sporządzając apelację lub opinię należy ją podpisać imieniem i nazwiskiem uprawnionej osoby.
3. W razie wniesienia apelacji należy przyjąć, że właściwy do jej rozpoznania jest Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział Karny Odwoławczy, al. „Solidarności” 127, 00-898 Warszawa.
4. Należy przyjąć, że:
  - a) wszystkie pouczenia, zawiadomienia i wezwania są pełne i prawidłowe, oraz – jeżeli jest to konieczne – zostały prawidłowo doręczone osobom uprawnionym, o ile co innego nie wynika z informacji zawartych w treści kazusu;
  - b) na wszystkich dokumentach zawartych w aktach sprawy znajdują się własnoręczne podpisy uprawnionych osób oraz prawidłowo oznaczone numery kart postępowania;
  - c) sprawa została zarejestrowana w Sądzie Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie VIII Wydziale Karnym pod sygn. VIII K 1932/25 (adres: ul. Ogrodowa 51A, 00-873 Warszawa);
  - d) w aktach znajdują się:
    - i. protokół zatrzymania osoby, sporządzony przez funkcjonariusza Komisariatu Policji Warszawa Ursynów (*dalej: KP Warszawa Ursynów*) sierż. Parsifala Przemoczka 15.09.2025 r., dokumentujący czynność zatrzymania Krisa Kafki 15.09.2025 r. (zatrzymany okazał paszport, *dane podano prawidłowo*) o godz. 10.35 w okolicy ul. Perkalowej 8/8A w Warszawie, dzielnica Ursynów, w związku z uzasadnionym przypuszczeniem, że popełnił on przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa, tj. na podstawie art. 244 § 1 k.p.k.; zatrzymany oświadczył, że posługuje się biegle językiem polskim, nie żąda kontaktu z adwokatem ani radcą prawnym w trybie art. 245 k.p.k.; innych oświadczeń zatrzymany nie złożył; w protokole znajduje się adnotacja, że zatrzymany został zwolniony 16.09.2025 r. o godz. 15.15 (*dalej: protokół zatrzymania osoby*);
    - ii. protokół przeszukania osoby i jej podręcznych przedmiotów, sporządzony przez funkcjonariusza KP Warszawa Ursynów st. sierż. Brutusa Brutala 15.09.2025 r., dokumentujący czynność przeszukania Krisa Kafki i jego podręcznych przedmiotów 15.09.2025 r. o godz. 10.50; w toku przeszukania nie ujawniono przedmiotów mogących stanowić dowód w sprawie lub podlegających zajęciu w postępowaniu karnym (*dalej: protokół przeszukania osoby*);
    - iii. dokumentacja medyczna wytworzona na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym Warszawskiego Szpitala Południowego przy ul. Pileckiego 99, 02-781 Warszawa; z dokumentacji wynika, że w dniu 15.09.2025 r. na ten oddział została przywieziona karetką pogotowia ratunkowego tego szpitala (*dane karetki podano prawidłowo*), po skutecznej resuscytacji krążeniowo-oddechowej, pacjentka Diana Dietrich, lat 5; dokumentacja obejmuje m.in. kartę medycznych czynności ratunkowych i kartę leczenia szpitalnego;

z dokumentacji wynika, że na miejscu interwencji o godz. 10.04 przejęto od wykonującego od kilku minut resuscytację krążeniowo-oddechową Krisa Kafki czynności polegające na masażu serca i sztucznym oddychaniu, które skutkowały odzyskaniem przez pacjentkę czynności życiowych i przytomności jeszcze w chwili, gdy czynności te wykonywał Kris Kafka; po przewiezieniu na SOR Warszawskiego Szpitala Południowego wykonano u pacjentki TK i RTG klatki piersiowej, a także badanie saturacji oraz gazometrii krwi, które nie wykazały zmian patologicznych, w tym wskazujących na wtórny obrzęk płuc; po wykonaniu badań pacjentka została wypisana w stanie ogólnym dobrym 16.09.2025 r. (*dalej: dokumentacja medyczna*);

- iv. postanowienie prokuratora PR Warszawa-Ursynów Szczepana Szczunka z 15.09.2025 r. o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego psychologa dra Gawła Grzebyka w celu udziału w przesłuchaniu małoletniej Diany Dietrich w dniu 16.09.2025 r., przeprowadzenia z nią wywiadu i wydania opinii w celu udzielenia odpowiedzi na pytania: 1) czy Diana Dietrich jest, z uwagi na stopień rozwoju psychofizycznego, zdolna do prawidłowego dokonywania postrzeżeń, zapamiętywania, odtwarzania i relacjonowania śladów pamięciowych, 2) czy składane przez nią zeznania noszą ślady wpływu osób trzecich, są spontaniczne oraz czy noszą ślady uzupełnianych luk pamięciowych; termin wydania opinii: 30.09.2025 r.;
- v. postanowienie prokuratora PR Warszawa-Ursynów Szczepana Szczunka z 16.09.2025 r. o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego lekarza medycyny sądowej dra n. med. Marcina Morsa w celu udzielenia odpowiedzi na pytania: 1) czy u Diany Dietrich w dniu 15.09.2025 r. wystąpiło naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający do 7 dni, powyżej 7 dni albo ciężki uszczerbek na zdrowiu rozumiany jako ciężkie kalectwo, ciężka choroba nieuleczalna lub długotrwała, choroba realnie zagrażająca życiu, trwała choroba psychiczna, trwałe istotne zeszpecenie lub zniekształcenie ciała, względnie, czy w dniu 15.09.2025 r. Diana Dietrich znajdowała się w stanie bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu rozumianego jak wyżej; 2) jeżeli tak, czy stwierdzone skutki mogły powstać w wyniku podtopienia zaistniałego w sposób i w okolicznościach opisanych w materiałach przekazanych biegłemu do badań; 3) jeżeli tak, czy stwierdzone skutki stanowiły normalne następstwo podtopienia zaistniałego w sposób i w okolicznościach opisanych w materiałach przekazanych biegłemu do badań; 4) czy podjęte wobec Diany Dietrich czynności resuscytacji krążeniowo-oddechowej wpłynęły na stan zdrowia pacjentki, a jeżeli tak, to w jaki sposób; w celu wydania opinii przekazano biegłemu do badań notatkę urzędową z 15.09.2025 r., protokoły zeznań Eugeniusza Ekierki z 15.09.2025 r., Doroty Dietrich z 16.09.2025 r. i Diany Dietrich z 16.09.2025 r. oraz protokół wyjaśnień Krisa Kafki z 16.09.2025 r.; termin wydania opinii: 12.11.2025 r. (*dalej: postanowienie o dopuszczeniu dowodu z opinii lekarza*);
- vi. postanowienie z 16.09.2025 r. prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa-Ursynów w Warszawie (*dalej: PR Warszawa-Ursynów*) Szczepana Szczunka o zastosowaniu wobec Krisa Kafki środków zapobiegawczych w postaci dozoru Policji z obowiązkowym stawiennictwem trzy razy w tygodniu w siedzibie KP Warszawa Ursynów

- oraz zakazu opuszczania kraju, doręczone Krisowi Kafce 16.09.2025 r. (dalej: *postanowienie o dozorze i zakazie opuszczania kraju*);
- vii. postanowienie prokuratora PR Warszawa-Ursynów Szczepana Szczunka z 16.09.2025 r. o zatwierdzeniu przeszukania osoby i jej podręcznych przedmiotów (dalej: *postanowienie o zatwierdzeniu przeszukania osoby*);
- viii. opinia psychologiczna dra Gawła Grzebyka z 30.09.2025 r., z której wynika, że: 1) stopień rozwoju psychofizycznego Diany Dietrich umożliwia prawidłowe postrzeganie, zapamiętywanie, przechowywanie, odtwarzanie i relacjonowanie przez nią śladów pamięciowych; 2) złożone przez Dianę Dietrich 16.09.2025 r. zeznania są spontaniczne, szczere, nie noszą śladów wpływu osób trzecich ani luk pamięciowych, nadto słownictwo, którym świadek się posługuje odpowiada jej stopniowi rozwoju (dalej: *opinia psychologiczna*);
- ix. opinia lekarska dra n. med. Marcina Morsa z 12.11.2025 r., z której wynika, że: ad 1) u Diany Dietrich w dniu 15.09.2025 r. nie wystąpiło naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający do 7 dni, powyżej 7 dni albo ciężki uszczerbek na zdrowiu rozumiany jako ciężkie kalectwo, ciężka choroba nieuleczalna lub długotrwała, choroba realnie zagrażająca życiu, trwała choroba psychiczna, trwałe istotne zeszpecenie lub zniekształcenie ciała, natomiast znajdowała się ona w stanie bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia; ad 2) i 3) stan ten mógł powstać w wyniku podtopienia zaistniałego w sposób i w okolicznościach opisanych w materiałach przekazanych biegłemu do badań i stanowił normalne następstwo podtopienia; ad 4) stan zagrożenia życia został zażegnany dzięki niezwłocznemu podjęciu wobec Diany Dietrich resuscytacji krążeniowo-oddechowej przez Krisa Kafkę; niebezpieczeństwo to ustało jeszcze w czasie, gdy ją samodzielnie wykonywał, przed przejęciem akcji ratunkowej przez załogę pogotowia ratunkowego (dalej: *opinia lekarska*);
- x. informacja z Krajowego Rejestru Karnego z 4.11.2025 r. z której wynika, że Kris Kafka był karany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa VIII Wydziału Karnego z 13.06.2024 r., sygn. akt VIII K 529/24 (dalej: *informacja KRK; odpis wyroku w aktach*); wyrok ten uprawomocnił się z dniem 20.06.2024 r. bez zaskarżenia;
- xi. postanowienie z 12.11.2025 r. prokuratora PR Warszawa-Ursynów Szczepana Szczunka o zamknięciu dochodzenia;
- xii. dołączony do aktu oskarżenia z 17.11.2025 r., zgodnie z art. 333 § 3 k.p.k., wykaz danych adresowych;
- xiii. informacja o skierowaniu sprawy przez System Losowego Przydziału Spraw do VIII Wydziału Karnego, referent sprawy: sędzia Bernard Biczarski;
- xiv. zarządzenia i informacje o doręczeniu aktu oskarżenia oskarżonemu; zarządzenie nastąpiło we właściwym terminie i zawiera wezwanie do składania wniosków dowodowych w terminie 7 dni od daty doręczenia oskarżonemu aktu oskarżenia, oparte na art. 338 § 1 k.p.k.; zostało ono doręczone oskarżonemu 15.12.2025 r.;
- xv. zarządzenie z 19.12.2025 r. o wyznaczeniu rozprawy głównej na 4.02.2026 r., doręczone oskarżonemu 9.01.2026 r. wraz z wezwaniem na rozprawę.

5. Data apelacji lub opinii powinna wynikać z przedstawionego stanu faktycznego.

6. 5.02.2026 r. do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie VIII Wydziału Karnego wpłynęło pismo obejmujące zgłoszenie się obrońcy oskarżonego Kriśa Kafki – r. pr. Kai Król (podano w nim dane: Kancelaria Radcy Prawnego Kaja Król, ul. Raniuszka 19 lok. 96, 02-838 Warszawa, tel. +48 883 838 388, telefaksu nie posiada, e-mail [kancelaria@król.pl](mailto:kancelaria@król.pl)) wraz z datowanym na 5.02.2026 r. upoważnieniem do obrony oraz wnioskiem o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem w całości, tj. co do wszystkich rozstrzygnięć dot. Kristofa Kafki.
7. Udzielając upoważnienia do obrony Kris Kafka zastrzegł, że w wypadku stwierdzenia przez obrońcę możliwości zaskarżenia wyroku chociażby w części, żąda sporządzenia apelacji, a nie opinii prawnej.
8. Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem został prawidłowo doręczony r. pr. Kai Król 10.03.2026 r.

**NOTATKA URZĘDOWA**

W dniu 15.09.2025 r. w godzinach 6.00-14.00 pełniłem ze st. sierż. Brutusem Brutalem służbę w patrolu umundurowanym zmotoryzowanym (oznakowany samochód KIA CEE'D o numerach rejestracyjnych HPZ 00997) na terenie Ursynowa.

Około godz. 10.00 otrzymaliśmy od radiooperatora dyspozycję niezwłocznej interwencji w okolicy oczka wodnego Moczydło 1 w okolicy ul. Perkalowej 8/8A, gdzie zgłaszający Eugeniusz Ekierka miał ujawnić przestępstwo spowodowania śmierci małoletniej dziewczynki przez n/n mężczyznę rasy czarnej, który próbował wykonywać resuscytację krążeniowo-oddechową na małoletniej, głośno płacząc i wołając pomocy. Na miejsce została także skierowana pomoc medyczna.

Kiedy o godz. 10.06 przybyliśmy na miejsce zdarzenia, zastaliśmy tam załogę pogotowia ratunkowego ze Szpitalnego Oddziału Ratunkowego Warszawskiego Szpitala Południowego przy ul. Pileckiego 99, 02-781 Warszawa. Ze wstępnych informacji wynikało, że pomocy medycznej wymagała małoletnia, która wpadła do stawu, skąd została wydobyta i reanimowana przez drugą osobę, czarnoskórego mężczyznę lat około 35-40. Pierwsza z ww. osób była w chwili przybycia pogotowia nieprzytomna, ale tuż przed przejściem akcji resuscytacyjnej przez ratowników medycznych wszystkie czynności życiowe zostały jej przywrócone. Po ustaleniu, że stan pacjentki umożliwia transport, pogotowie zabrało ją na SOR Warszawskiego Szpitala Południowego. Przed opuszczeniem miejsca w badaniu podmiotowym ustalono także, że mężczyzna, mimo przemoczenia ubrania, nie wymaga pomocy medycznej, ponieważ uspokoił się i zanegował potrzebę przyjęcia leków przeciwbólowych czy uspokajających.

Po wstępnym rozpytaniu zawiadamiającego Eugeniusza Ekierki,

dane ustalono na podstawie dowodu osobistego (*seria, numer oraz organ, który go wydał, podane prawidłowo*)

uzyskaliśmy informację, w trakcie treningu biegowego, zmierzając wzdłuż nasypu kolejowego z kierunku północnego w kierunku południowym prawą stroną nasypu – patrząc w kierunku biegu – zauważył z odległości około 150-200 metrów w okolicy oczka wodnego czarnoskórego mężczyznę, stojącego po klatkę piersiową w wodzie i trzymającego w rękach obiekt przypominający ciało dziecka. Mężczyzna ten zaczął wychodzić z wody głośno krzycząc, a kiedy był już na brzegu, położył trzymany przedmiot na ziemi i zaczął wykonywać nad nim ruchy jakby uciskania wyprostowanymi rękami w jednej trzeciej długości przedmiotu. Obserwując to zdarzenie Eugeniusz Ekierka zadzwonił na numer alarmowy 112 i zdał relację z zastanej sytuacji. Następnie oczekując na przyjazd służb podszedł do mężczyzny, oferując mu pomoc, ponieważ zorientował się, że tenże wykonuje resuscytację krążeniowo-oddechową dziewczynki w wieku około 5 lat. Ze względu na brak odpowiedzi, Eugeniusz Ekierka miał podejść bliżej i położywszy dłonie na mostku dziewczynki powiedzieć, że zmieni mężczyznę, aby ten odpoczął. Wówczas czarnoskóry mężczyzna miał złapać go jedną ręką za nadgarstki i boleśnie je wykręcić, mówiąc, żeby sobie poszedł i mu nie przeszkadzał, a jak już musi coś

robić, to niech złapie psa, który mu uciekł. Wówczas świadek miał zauważyć, że w pobliżu biega zwierzę przypominające teriera, głośno ujadając. Świadcowi udało się go złapać tuż przed przyjazdem pogotowia ratunkowego.

Po rozpytaniu czarnoskórą mężczyzną okazał się Kris Kafka,

dane ustalono na podstawie paszportu (*seria, numer oraz organ, który go wydał, podane prawidłowo*)

który podał, że zajmuje się opieką nad pięcioletnią Dianą Dietrich, córką Doroty Dietrich, z którymi zamieszkuje w domu przy ul. Guźca 32F, jak również opieką nad ich psem. Na podany przez niego numer telefonu 881 818 118 st. sierż. Brutal skontaktował się z Dorotą Dietrich, która potwierdziła swoją tożsamość i informacje podane przez Krisa Kafkę, a także oraz zobowiązała się do niezwłocznego przyjazdu w celu odbioru psa, co nastąpiło około 11.15. W czasie, kiedy sierż. Brutal prowadził rozmowę w oddaleniu około 20 metrów, około godz. 10.40, zatrzymany Kris Kafka, którego w związku z zatrzymaniem legitymowałem, nazwał mnie „psem pierdolonym”.

W policyjnych bazach danych ustaliłem, że Kris Kafka nie jest poszukiwany.

Na miejscu dokonaliśmy zatrzymania Krisa Kafki, a także przeszukania ww. osoby i jej podręcznych przedmiotów. Z czynności sporządziliśmy odpowiednie protokoły, następnie zaś przewieźliśmy zatrzymanego do PDOZ w KP Warszawa Ursynów, gdzie pozostawał w oczekiwaniu na przesłuchanie w PR Warszawa-Ursynów w dniu 16.09.2025 r., zgodnie z dyspozycją prokuratora.

W rozmowie z dyżurnym prokuratorem PR Warszawa-Ursynów ustaliłem, że przesłuchanie w charakterze świadka Eugeniusza Ekierki odbędzie się niezwłocznie, o czym go powiadomiłem, uzyskując potwierdzenie stawiennictwa. Natomiast termin przesłuchania Diany Dietrich ustaliłem na 16.09.2026 r. z uwagi na konieczność opieki nad córką i uzyskania informacji o jej stanie zdrowia.

Ponadto ustaliłem, że okolice oczka wodnego Moczydło 1 przy Perkalowej 8/8A w Warszawie nie są objęte monitoringiem miejskim ani prywatnym.

## PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Warszawa, 15 września 2025 r., godz. 14.15

**Eugeniusz Ekierka**

(imię i nazwisko świadka)

Na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.

Szczepan Szczunek – prokurator Prokuratury Rejonowej Warszawa-Ursynów w Warszawie bez udziału protokolanta

w obecności *nie dotyczy*

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (*seria i numer oraz organ, który go wydał podane prawidłowo*).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), fałszywe oskarżenie (art. 234 k.k.) i zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie (art. 238 k.k.)

co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.).

Świadka pouczone również o uprawnieniach z art. 183 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko: **Eugeniusz Ekierka**

Imiona rodziców: Edmund i Eulalia z d. Etoile-Rand

Data i miejsce urodzenia: 26 kwietnia 1998 r., Elbląg

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.)

Zajęcie: grafik komputerowy

Wykształcenie: wyższe

Karalność za fałszywe zeznania lub fałszywe oskarżenie: niekarany

Stosunek do stron: obcy

### **Świadek zeznaje:**

Dzisiaj około 9.30 przyjechałem samochodem w okolice Lasu Kabackiego, aby sobie pobiegać. Zaparkowałem w okolicy pumptracku niedaleko Kazurki, w okolicy kościoła Objawienia Pańskiego, zrobiłem rozgrzewkę i postanowiłem rozbiegać się trochę, zmierzając od bikeparku wzdłuż Pileckiego aż do ulicy Żołny, a następnie na południowy wschód wzdłuż torowiska położonego na nasypie. Biegłem sobie luźniutko, podziwiając dzikie ptactwo, nawet zielonego dzięciołka wzrokiem upolowałem. Pogoda była ładna, pochmurno, ale widoczność dobra i ciepło, ponad 20 stopni. Biegłem prawą stroną nasypu, mając dobrą widoczność na brzezinkę, która rośnie w pobliżu, a potem na ścianę Lasu Kabackiego. Kiedy minąłem miejsce, gdzie znajduje się wybieg dla psów, zauważyłem, że w odległości około 200 metrów ode mnie, po przeciwnej stronie położonego tam oczka wodnego Moczydło 1, które jest nieogrodzone, jak to staw pod lasem, jakiś wielki chłop o czarnym kolorze skóry brodzi w wodzie głębokiej po klatkę piersiową, głośno zawodząc i trzymając w rękach jakiś bezwładny obiekt. Z tej odległości nie wiedziałem jeszcze, co to, ale kiedy podbiegłem jeszcze jakieś 50 metrów, okazało się, że to ciało dziewczynki. Zatrzymałem się natychmiast, nie dowierzając własnym oczom, bo ta scena była surrealistyczna w stopniu wręcz filmowym i przez moment nie byłem

w stanie kroku nawet zrobić. Mężczyzna wylazł na brzeg i położywszy to małe, nieszczęsne ciało na trawie, ukląkł na wysokości klatki piersiowej i podjął masaż serca, dalej głośno krzyząc. Zrozumiałem wtedy, że wzywa pomocy, i to mnie otrzeźwiło na tyle, że zadzwoniłem na 112 ze smartfona, który miałem przy sobie, i krótko zdałem relację z tego, co widzę. Nie pamiętam dokładnie, co mówiłem, ale chyba coś w stylu, że jakiś czarny chłop wyciągnął trupa ze stawu, może tylko użyłem potocznego określenia na osobę rasy czarnej, ale cóż, w takiej sytuacji człowiek pokazuje, co mu tak naprawdę w duszy gra. W każdym razie po zgłoszeniu podbiegłem do tego chłopca, i zauważyłem, że jest wprost gigantyczny, ma ze 2 metry wzrostu i jest przepotężnie zbudowany. Gębę miał całą we łzach i powtarzając w kółko coś w stylu „za późno, nie mogę jej pomóc”, uciskał klatkę piersiową tej dziewczynki, na oko pięcioletniej, leżącej bez świadomości w przemoczonej kompletnie sukience, co jakiś czas robiąc przerwę w masażu serca na oddechy ratownicze. Wyglądało to profesjonalnie bardzo, chociaż miałem wrażenie, że tymi rękami o bicepsach wielkości mojego uda mógłby to dziecię zgnieść jak ptaszka. Widząc, że chwilę to już trwa, zapytałem gościa, czy nie chce, żebym go zmienił, a on wypadł na mnie z ryjem, żebym, że tak powiem, oddalił się szybko, przy czym użył sformułowania z socjolektu lumpenproletariatu. Jakoś bardzo mnie to nie dziwi, bo chłop był ewidentnie na adrenalinie, i o to żalu żadnego nie mam, ale przed przemocą to mógł się powstrzymać. Na pytanie przesłuchującego: mam na myśli to, że kiedy zaproponowałem mu danie zmiany w akcji ratunkowej, to sięgnąłem rękami w stronę mostka dziewczynki, żeby nie przerywać masażu serca. On natomiast złapał mnie za nadgarstki tą wielgachną jak szczeka Habsburgów dłonią i wykręcił je, aż mi świecek w oczach stanęły. Mnie się nic nie stało, nie mam po tym żadnych śladów na rękach, ale jednak za przyjemne to nie było. Świadek w dalszym ciągu: w każdym razie on na odchodne rzucił mi jeszcze, że w sumie to mu mogę pomóc złapać psa, którego wyprowadzał na spacer. Faktycznie, biegał tam jak szalony jakiś piesek, ciągnący za sobą smycz. Wyglądem przypominał teriera, ale był cały w błocku, bo kopał doły, wyglądał jak niezły wypłosz. W każdym razie złapałem dziada, a potem to już przyjechało pogotowie i radiowóz. Pogotowie szybko zabrało dziewczynkę, a na miejscu zostali policjanci, którzy mnie krótko wy pytali o wszystko, ale żadnego protokołu wtedy nie podpisywałem. Oni powiedzieli tylko, że to wstępne rozpytanie, i że mam jeszcze poczekać, bo robią jakieś czynności z zatrzymanym, tym kolosem, a na miejsce przyjedzie matka dziewczynki i dopiero wtedy oni ustalą termin mojego przesłuchania telefonicznie z prokuratorem. Jakaś kobieta faktycznie w chwilę potem przyjechała, cała roztrzęsiona, pogadała z policjantami, zabrała tego śmiesznego pchlarza i pojechała, chyba do Szpitala Południowego, gdzie zabrali dzieciaka. Ja ani tej kobiety, ani dziewczynki, ani tego monstrualnego chłopca nigdy wcześniej nie widziałem. Wkrótce potem jeden z tych policjantów podszedł do mnie i powiedział, że mam przyjechać tutaj na przesłuchanie na 14.00. Na pytanie przesłuchującego: po tym jak przyjechała Policja, to jednemu z nich, który miał śmieszne imię, chyba Bucefał albo Passiflora, oddałem tego psa. Na pytanie przesłuchującego: tak, to był jakiś pan Parsifal, oby nie nastąpiła na to imię moda, jak kiedyś na „Brajanka”. Potem odszedłem kawalek i czekałem na podanie terminu przesłuchania, nie interesując się już tym, co się dalej działo. Nie wiem, co policjanci tam z tym mężczyzną robili. To wszystko.

*Czynność zakończono 15 września 2025 r. o godz. 15.40.*

## PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Warszawa, 16 września 2025 r., godz. 9.15

**Dorota Dietrich**

(imię i nazwisko świadka)

Na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.

Szczepan Szczunek – prokurator Prokuratury Rejonowej Warszawa-Ursynów w Warszawie bez udziału protokolanta

w obecności *nie dotyczy*

przesłuchał niżej wymienioną w charakterze świadka.

Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (*seria i numer oraz organ, który go wydał podane prawidłowo*).

Świadka uprzedzono o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.), fałszywe oskarżenie (art. 234 k.k.) i zawiadomienie o niepopelnionym przestępstwie (art. 238 k.k.)

co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.).

Świadka pouczone również o uprawnieniach z art. 182 i 183 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko: **Dorota Dietrich**

Imiona rodziców: Dawid i Dolores z d. Dąbek

Data i miejsce urodzenia: 19 czerwca 1990 r., Drezdenko

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.)

Zajęcie: tłumaczka

Wykształcenie: wyższe

Karalność za fałszywe zeznania lub fałszywe oskarżenie: niekarana

Stosunek do stron: matka Diany Dietrich

### Świadek zeznaje:

Ja wiem, w jakiej sprawie mam zeznawać. Jestem matką Diany Dietrich, z którą zamieszkuję w Warszawie przy ul. Guźca 32F, w trzykondygnacyjnym segmencie. Jestem samotną matką, córka urodziła się z zapłodnienia pozaustrojowego, dawca nasienia jest nieznany. Córka ma ponad 5 lat, urodziła się 27 czerwca 2020 r. W segmencie, który jest spory, bo liczy prawie 140 metrów, wspólnie z nami zamieszkuje już od 10 lat Kris Kafka, którego poznałam podczas wymiany studenckiej 15 lat temu na Uniwersytecie w Stellenbosch w RPA. Ja studiowałam afrykanistykę, jestem tłumaczką języka xhosa. Utrzymywaliśmy pierwotnie kontakt internetowy, a w końcu Kris zdecydował się do Polski przyjechać i tak zamieszkał ze mną. Nigdy nie byliśmy w relacji intymnej czy romantycznej, natomiast łączy nas wieloletnia przyjaźń i rodzaj platonicznej miłości. Odkąd urodziła się Diana, Kris pomaga mi w jej wychowaniu, opiekuje się nią, wyprowadza na spacer, zaprowadza do przedszkola, gotuje obiady, słowem jest dla niej jak najbliższy wujek, dziadek, a może nawet ojciec. Wczoraj wyjechałam do pracy około 8, a Kris zabrał małą i psa na spacer. Zwykle wychodzą około 9, i tak też było tym razem. Wiem o tym, bo Kris napisał mi wiadomość na whatsappie o 9, że wychodzą, i da znać, jak wrócą, bo nie zabiera telefonu. Nie mówił, gdzie idą, ale

przypuszczałam, że jak zwykle w okolicy Lasu Kabackiego, bo tam z domu mamy najbliżej, a Diana lubi oglądać kaczki w stawie, który tam jest. Nie byłam zaniepokojona niczym, bo te spacery, póki jest ciepło, trwają nawet i po 3 godziny. Diana to żywe dziecko, a nasz pies to istny diabeł tasmański. Nazywa się Szczurek, bo należy do rasy rat terrier, wyhodowanej do polowań na szczury właśnie. W każdym razie około 10.45 zadzwonił do mnie nieznany numer telefonu. Kiedy go odebrałam, świat się przede mną zawalił, bo mężczyzna, który dzwonił, przedstawił się jako Borys Brutal, powiedział, że jest policjantem, że moja córka miała wypadek, była bliska utonięcia, ale jej stan jest stabilny, i że mam przyjechać pod oczko wodne przy torach w okolicy wejścia do Lasu Kabackiego od Moczydłowskiej, bo trzeba odebrać psa. Ja nawet nie pomyślałam, że to może być jakiś żart, chociaż dane personalne policjanta brzmiały, jak teraz się nad tym zastanawiam, cokolwiek dziwnie, i tak szybko, jak to było możliwe, przyjechałam na miejsce i odebrałam psa. Był tam też Kris, ale policjanci powiedzieli, że nie mogę z nim rozmawiać, więc z duszą na ramieniu pojechałam do Szpitala Południowego. Na szczęście na SOR-ze ustaliłam, że córce nic nie jest, ma aktualnie badania i że jutro dano będę chyba mogła ją odebrać. Tak faktycznie się stało, badania nie wykazały na szczęście żadnych chorób ani nic, Kris ani ratownicy nie połamali też Diance żeber ani mostka, słowem cud. Dlatego dzisiaj przyjechałam z małą na przesłuchanie. Ona czeka na korytarzu. *Na pytanie przesłuchującego:* to oczko wodne jest nieogrodzone. Ja po przyjeździe pod nie widziałam Krisa, całego przemoczonego, ale nie miałam możliwości z nim porozmawiać, bo policjanci powiedzieli, że jest zatrzymany. Ja nie chcę, żeby mu się stała żadna krzywda, przecież to był wypadek. To wszystko.

*Czynność zakończono w dniu 15 września 2025 r. o godz. 10.25.*

## PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA ŚWIADKA

Warszawa, 16 września 2025 r., godz. 10.30

**Diana Dietrich**

(imię i nazwisko świadka)

Na podstawie art. 177 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k.

Szczepan Szczunek – prokurator Prokuratury Rejonowej Warszawa-Ursynów w Warszawie bez udziału protokolanta  
w obecności przedstawicielki ustawowej Doroty Dietrich (matki) oraz biegłego psychologa Gawła Grzebyka  
przesłuchał niżej wymienioną w charakterze świadka.  
Tożsamość świadka stwierdził na podstawie dowodu osobistego (*seria i numer oraz organ, który go wydał podane prawidłowo*).  
Świadka uprzedzono o obowiązku mówienia prawdy, co świadek potwierdza własnoręcznym podpisem (art. 190 k.p.k.).

Świadka pouczone również o uprawnieniach z art. 183 i 186 k.p.k.

Świadek podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko: **Diana Dietrich**

Imiona rodziców: Dersław i Dorota z d. Dietrich

Data i miejsce urodzenia: 27 czerwca 2020 r., Dęblin

Dane dotyczące miejsca zamieszkania oraz miejsca pracy osoby przesłuchiwanej zamieszczono w załączniku do protokołu (art. 148a § 1 k.p.k.)

Zajęcie: *nie dotyczy*

Wykształcenie: *nie dotyczy*

Karalność za fałszywe zeznania lub fałszywe oskarżenie: niekarana

Stosunek do stron: *nie dotyczy*

### Świadek zeznaje:

Rozumiem, że mam opowiedzieć o wczorajszym spacerze Rano obudziła mnie mama, przyszła do pokoju i dała buziaka, bo wychodziła do pracy. Zapytałam, czy pada deszcz, i ucieszyłam się, bo nie padał, a to znaczy, że wujek Kris zabierze mnie i Szczurka na spacer. Szczurek to mój piesek, terierek, który robi różne śmieszne rzeczy, goni za wiewiórkami, za ogonem i w ogóle. Zawsze jak chodzimy do lasu, to strasznie szaleje, nie można go upilnować. Wujek zrobił gofry na śniadanie i poszliśmy. Wujek trzymał mnie cały czas za rękę, a w drugiej miał smyczkę ze Szczurkiem. Było fajnie, bo pod górką Kazurką jeździli chłopcy na rowerach i robili sztuczki, to trochę popatrzyliśmy na nich, potem weszliśmy na górkę Kazurkę i zbiegliśmy sobie stamtąd, i potem poprosiłam wujka Krisa, żebyśmy poszli nad staw, bo tam są małe kaczuszki, które już teraz trochę wyrosły, ale ciągle na nie lubię patrzeć i porzucać im chleb. Jak już przeszliśmy przez tory i byliśmy niedaleko stawu, ubłagałam wujka, żeby mi pozwolił poprowadzić Szczurka, i wujek się zgodził. Ja czasem go prowadzę na spacer, jeżeli mama albo wujek pozwolą, jak nie ma innych psów, bo Szczurek lubi za nimi gonić. Szłam sobie, trzymając smyczkę w dwóch rękach, i w pewnym momencie Szczurek mocno mnie szarpnął i poleciał w stronę lasu, dlatego pobiegłam za nim. Wujek został z tyłu i śmiał się, krzyczał do Szczurka, żeby mi rąk nie urwał, tak okropnie ciągnął. Ja biegłam za nim, ale w końcu wypuściłam

smyczkę, i wujek musiał pobiec za Szczurkiem, żeby go złapać. Ja się strasznie śmiałam, bo wujek jest strasznie duży i gruby, a tu musiał gonić małego pieska. Wujek był już ode mnie dość daleko, a ja zobaczyłam, że w stawie są małe kaczuszki, i tak się ucieszyłam, że wbiegłam do stawu, bo myślałam, że jest płytko, ale woda była głęboka i chyba się też poślizgnęłam, no i nic już dalej nie pamiętam, dopiero jak leżałam na trawie, i byli panowie w śmiesznych ubrankach, a potem jak leżałam w jakimś dużym aucie na takim śmiesznym łóżku na kółkach, dookoła cały czas byli panowie ubrani na czerwono, którzy jak zobaczyli, że na nich patrzę, powiedzieli, że już wszystko dobrze, że mama do mnie jedzie, a oni muszą mnie zbadać w przychodni, bo wpadłam do stawu. Jechałam potem na łóżku do jakiejś sali, gdzie było dużo śmiesznych urządzeń, które dziwnie pikały, i to było nawet fajne. Ja jestem dzielna, więc się nie bałam, tylko mama bardzo płakała, jak przyjechała do mnie. Ale przecież nic mi nie jest, więc nie trzeba płakać. Tylko nie mogę się doczekać, żeby Szczurka zobaczyć, i wujka Krisa. Wujka to nawet chyba bardziej, tylko nie mówcie o tym Szczurkowi, bo się obrazi, ta szalona ciamajda. To wszystko.

*Czynność zakończono w dniu 16 września 2025 r. o godz. 11.20.*



## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2024 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie w VIII Wydziale Karnym  
w składzie:

Sędzia Jeremi Jakubiec

protokolant: sekr. sąd. Orest Opałek

przy udziale prokuratora: Karola Kefasa

po rozpoznaniu dnia 13 czerwca 2024 roku sprawy Krisa Kafki, s. Kagisy i Kanyisy z d. Kaya,  
urodzonego 19 maja 1988 r. w Kapsztadzie,

oskarżonego o to, że:

w okresie od 13 września 2023 r. do 19 listopada 2023 r. w zamiarze bezpośrednim znęcał się nad stanowiącym jego własność szczurem wędrownym o imieniu Dzwoneczek w ten sposób, że prowadząc jego tresurę pozbawiał go pokarmu na okresy dłuższe niż dwie doby, a także przekarmił, podając nadmierną ilość pożywienia po okresach głodzenia, czym spowodował jego wyczerpanie fizyczne i otyłość,  
tj. o czyn z art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1998 r. o ochronie zwierząt

#### orzeka

- I. uznaje oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1998 r. o ochronie zwierząt i na podstawie 35 ust. 1a w zw. z ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1998 r. o ochronie zwierząt wymierza mu za ten czyn karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
- II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 oraz art. 70 § 1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności wymierzonej w punkcie I warunkowo zawiesza na okres 2 lat próby;
- III. w związku ze skazaniem za czyn z punktu I na podstawie art. 35 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1998 r. o ochronie zwierząt orzeka przepadek szczura wędrownego o imieniu Dzwoneczek (*oznaczono prawidłowo*);
- IV. w związku ze skazaniem za czyn z punktu I na podstawie art. 35 ust. 3a i 4b ustawy z dnia 21 sierpnia 1998 r. o ochronie zwierząt orzeka wobec oskarżonego zakaz posiadania gryzoni na okres 10 lat;
- V. w związku ze skazaniem za czyn z punktu I na podstawie art. 626 § 1 i art. 627 k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych obciąża oskarżonego kosztami postępowania w wysokości 120 (stu dwudziestu) złotych, a na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia go z obowiązku poniesienia pozostałych kosztów procesu.

**POSTANOWIENIE**  
**O WSZCZĘCIU DOCHODZENIA**

Warszawa, 15 września 2025 r.

Szczepan Szczunek – prokurator Prokuratury Rejonowej Warszawa-Ursynów w Warszawie  
na podstawie art. 303 k.p.k.

**postanowił**

wszcząć śledztwo w sprawie:

- 1) dokonanego w dniu 15 września 2025 r. około godz. 10.00 w Warszawie przy ul. Perkalowej 8/8A narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia Diany Dietrich przez osobę zobowiązaną do opieki nad nią, tj. o czyn z art. 160 § 2 k.k.;
- 2) dokonanego w dniu 15 września 2025 r. około godz. 10.00 w Warszawie przy ul. Perkalowej 8/8A naruszenia nietykalności cielesnej Eugeniusza Ekierki w związku z podjętą przez niego interwencją na rzecz bezpieczeństwa człowieka, tj. o czyn z art. 217a k.k.;
- 3) dokonanego w dniu 15 września 2025 r. około godz. 10.00 w Warszawie przy ul. Perkalowej naruszenia orzeczonego przez sąd zakazu posiadania wszelkich zwierząt, tj. o czyn z art. 244 k.k.;
- 4) dokonanego w dniu 15 września 2025 r. około godz. 10.40 w Warszawie przy ul. Perkalowej znieważenia funkcjonariusza Policji Parsifala Przemoczka podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.

**Uzasadnienie**

Dane zgromadzone w toku postępowania uzasadniają dostatecznie podejrzenie popełnienia przestępstw wskazanych w części dyspozytywnej postanowienia.

## POSTANOWIENIE O PRZEDSTAWIENIU ZARZUTÓW

Warszawa, 16 września 2025 r.

Szczepan Szczunek – prokurator Prokuratury Rejonowej Warszawa-Ursynów w Warszawie uwzględniając dane zebrane w sprawie, na podstawie art. 313 § 1 k.p.k.

postanowił

przedstawić Krisowi Kafce zarzut tego, że:

1) w dniu 15 września 2025 r. około godz. 10.00 r. w Warszawie przy ul. Perkalowej 8/8A, przewidując taką możliwość i godząc się na to, będąc osobą, na której w związku z przyjęciem na siebie obowiązku pieczy nad małoletnią Dianą Dietrich ciążył obowiązek opieki nad nią, naraził ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia w ten sposób, że zaniechawszy należytej pieczy nad dzieckiem, dopuścił do wbiegnięcia przez nią do oczka wodnego Moczydło 1 w ww. miejscu, w konsekwencji czego utraciła przytomność w wyniku podtopienia,

tj. popełnienia czynu z art. 160 § 2 k.k.;

2) w dniu 15 września 2025 r. około godz. 10.00 r. w Warszawie przy ul. Perkalowej 8/8A, umyślnie w zamiarze bezpośrednim, naruszył nietykalność cielesną Eugeniusza Ekierki w ten sposób, że wykręcił mu nadgarstki, w związku z podjętą przez niego na rzecz ochrony bezpieczeństwa Diany Dietrich interwencją polegającą na resuscytacji krążeniowo-oddechowej w sytuacji istnienia bezpośredniego niebezpieczeństwa dla jej życia w wyniku podtopienia,

tj. popełnienia czynu z art. 217a k.k.;

3) w dniu 15 września 2025 r. około godz. 10.00 r. w Warszawie przy ul. Perkalowej 8/8A, umyślnie w zamiarze bezpośrednim, nie zastosował się do orzeczonego wobec niego wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa VIII Wydział Karny z 13 czerwca 2024 r., sygn. akt 529/24, na okres 10 lat zakazu posiadania wszelkich zwierząt w ten sposób, że posiadał psa rasy rat terrier,

tj. popełnienia czynu z art. 244 k.k.;

4) w dniu 15 września 2025 r. około godz. 10.40 w Warszawie przy ul. Perkalowej 8/8A znieważył funkcjonariusza Policji Parsifala Przemoczka podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że użył wobec niego sformułowania „psie pierdolony”,

tj. popełnienia czynu z art. 226 § 1 k.k.

Treść postanowienia ogłoszono mi w dniu 16 września 2025 r. oraz pouczone o prawie żądania, do czasu zawiadomienia o terminie zapoznania się z materiałami śledztwa, podania ustnie podstaw zarzutów, a także sporządzenia uzasadnienia na piśmie (art. 313 § 3 k.p.k.).

W związku z tym oświadczam, że nie żądam sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie ani też nie żądam podania ustnie podstaw zarzutów. Nie będę też zaznajamiał się z aktami postępowania przygotowawczego.

## PROTOKÓŁ PRZESŁUCHANIA PODEJRZANEGO

Warszawa, 16 września 2025 r., godz. 14.10

Szczepan Szczunek – prokurator Prokuratury Rejonowej Warszawa-Ursynów w Warszawie działając na podstawie art. 175 § 1 k.p.k. i art. 143 § 1 pkt 2 k.p.k. bez udziału protokolanta przesłuchał niżej wymienionego jako podejrzanego o czyny z art. 160 § 2 k.k. i in.

Tożsamość podejrzanego stwierdzono na podstawie paszportu (*seria i numer oraz organ, który go wydał podane prawidłowo*)

Podejrzanym podał następujące dane osobowe:

Imię i nazwisko: **Kris Kafka**

Imiona rodziców i nazwisko rodowe matki: Kagiso i Kanyisa z d. Kaya

Data i miejsce urodzenia: 19 maja 1988 r., Kapsztad (RPA)

PESEL: 88051924561

Miejsce zamieszkania: *ul. Guźca 32F, 02-798 Warszawa*

Telefon: 884 848 488

Faks: nie posiada

E-mail: kris@kafka.pl

Obywatelstwo: polskie

Wykształcenie: wyższe

Stan cywilny: wolny (kawaler)

Liczba dzieci i ich wiek: brak

Liczba osób pozostających na utrzymaniu podejrzanego: brak

Zawód: twórca internetowy (telekasznodzieja)

Zatrudniony: własna działalność gospodarcza

Dochód: ok. 12.000 zł netto miesięcznie

Zajęcie i dochód miesięczny małżonka: nie dotyczy

Stan majątkowy: nieruchomości, samochodu i innych ruchomości o większej wartości nie posiada

Karalność: karany

Stan zdrowia: zdrowy, nie leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo, alkoholu i środków odurzających nie używa

Podejrzanego pouczone o uprawnieniach określonych w art. (*tu odpowiednie przepisy*) k.p.k.

Pouczenia te otrzymałem na piśmie.

Podejrzanym nie żąda umożliwienia mu złożenia wyjaśnień na piśmie oraz nie żąda podania ustnie podstaw zarzutów, a także sporządzenia uzasadnienia postanowienia na piśmie.

**Podejrzanym wyjaśnia:** treść pouczeń i zarzutów zrozumiałem. Mieszkam w Polsce od 10 lat i mówię po polsku w zasadzie biegle, mam też polskie obywatelstwo. Odmawiam odpowiedzi na pytanie, czy się przyznaję i odmawiam wyjaśnień. Nie będę też odpowiadał na żadne pytania, jestem wykończony fizycznie i psychicznie tym wszystkim, chcę już wyjść, a wiem, że z takimi zarzutami to na sanki raczej nie pójdę. Mam na myśli sankcję, czyli tymczasowe aresztowanie. Będę bronił się w sądzie. Chciałbym tylko upewnić się, że dobrze zapisał pan

moje nazwisko, bo pisze się jak mała kawa, albo ten cudny ptaszek z rodziny krukowatych, tylko przez „f”. To wszystko.

*Czynność zakończono w dniu 16 września 2025 r. o godz. 15.05.*

Warszawa, 17 listopada 2025 r.

Prokuratura Rejonowa Warszawa-Ursynów w Warszawie  
Sygn. akt 4315-1.Ds.1001.25

**AKT OSKARŻENIA**  
**p-ko Krisowi Kafce**  
**osk. o czyn z art. 160 § 2 k.k. i in.**

Oskarżam:

**Krisa Kafkę**, s. Kagisy i Kanyisy z d. Kaya, ur. 19 maja 1988 r. w *Kapsztadzie (RPA)*, PESEL: 88051924561, zam. ul. *Guźca 32F*, 02-798 Warszawa, tel. 884 848 488, faksu nie posiada, adres e-mail kris@kafka.pl, ob. polskiego, o wykształceniu wyższym, stanu wolnego (kawalera), niemającego nikogo na utrzymaniu, twórcę internetowego (telekasznodzieja), utrzymującego się z własnej działalności gospodarczej, osiągającego z tego tytułu dochód miesięczny w kwocie 12.000 złotych netto, bez majątku, zdrowego, karanego,

w przedmiotowej sprawie postanowieniem z 16.09.2025 r. stosowano środki zapobiegawcze w postaci dozoru Policji oraz zakazu opuszczania kraju

**o to, że:**

1) w dniu 15 września 2025 r. około godz. 10.00 r. w Warszawie przy ul. Perkalowej 8/8A, przewidując taką możliwość i godząc się na to, będąc osobą, na której w związku z przyjęciem na siebie obowiązku pieczy nad małoletnią Dianą Dietrich ciążył obowiązek opieki nad nią, naraził ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia w ten sposób, że zaniechawszy należytej pieczy nad dzieckiem, dopuścił do wbiegnięcia przez nią do oczka wodnego Moczydło 1 w ww. miejscu, w konsekwencji czego utraciła przytomność w wyniku podtopienia,

tj. o czyn z art. 160 § 2 k.k.;

2) w dniu 15 września 2025 r. około godz. 10.00 r. w Warszawie przy ul. Perkalowej 8/8A, umyślnie w zamiarze bezpośrednim, naruszył nietykalność cielesną Eugeniusza Ekierki w ten sposób, że wykręcił mu nadgarstki, w związku z podjętą przez niego na rzecz ochrony bezpieczeństwa Diany Dietrich interwencją polegającą na resuscytacji krążeniowo-oddechowej w sytuacji istnienia bezpośredniego niebezpieczeństwa dla jej życia w wyniku podtopienia,

tj. o czyn z art. 217a k.k.;

3) w dniu 15 września 2025 r. około godz. 10.00 r. w Warszawie przy ul. Perkalowej 8/8A, umyślnie w zamiarze bezpośrednim, nie zastosował się do orzeczonego wobec niego wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa VIII Wydział Karny z 13 czerwca 2024 r., sygn. akt 529/24, na okres 10 lat zakazu posiadania wszelkich zwierząt w ten sposób, że posiadał psa rasy rat terrier,

tj. o czyn z art. 244 k.k.;

4) w dniu 15 września 2025 r. około godz. 10.30 w Warszawie przy ul. Perkalowej 8/8A znieważył funkcjonariusza Policji Parsifala Przemoczka podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że użył wobec niego sformułowania „psie pierdolony”,

tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.

Na podstawie art. 24 § 1 k.p.k., art. 31 § 1 k.p.k. oraz art. 33 § 1 k.p.k. sprawa podlega rozpoznaniu przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie w postępowaniu zwyczajnym.

### **Uzasadnienie**

Na podstawie art. 332 § 3 k.p.k. odstąpiono od sporządzenia uzasadnienia.

#### **Lista osób podlegających wezwaniu na rozprawę:**

- 1) oskarżony Kris Kafka (*karta podana prawidłowo*),
- 2) pokrzywdzony Eugeniusz Ekierka (*karta podana prawidłowo*),
- 3) pokrzywdzona Diana Dietrich (*karta podana prawidłowo*),
- 4) świadek Dorota Dietrich (*karta podana prawidłowo*).

#### **Wykaz dowodów do przeprowadzenia na rozprawie:**

- 1) notatka urzędowa z 15.09.2025 r. (*karta podana prawidłowo*),
- 2) protokół zatrzymania osoby (*karta podana prawidłowo*),
- 3) protokół przeszukania osoby (*karta podana prawidłowo*),
- 4) postanowienie o zatwierdzeniu przeszukania osoby (*karta podana prawidłowo*),
- 5) postanowienie o dozorze i zakazie opuszczania kraju (*karta podana prawidłowo*),
- 6) informacja KRK (*karta podana prawidłowo*),
- 7) odpis wyroku z 13.06.2024 r. (*karta podana prawidłowo*),
- 8) dokumentacja medyczna (*karta podana prawidłowo*),
- 9) opinia biegłego psychologa z 30.09.2025 r. (*karta podana prawidłowo*),
- 10) opinia biegłego lekarza z 12.11.2025 r. (*karta podana prawidłowo*).

## PROTOKÓŁ ROZPRAWY GŁÓWNEJ

Warszawa, 4 lutego 2026 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie VIII Wydział Karny  
w sprawie Krisa Kafki, *osk.* z art. 160 § 2 k.k. i in.

Przewodniczący: sędzia Bernard Biczarski

Protokolant: sekr. sąd. Orest Opalek

przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa-Ursynów w Warszawie Szczepana Szczunka

Sprawę wywołano o godzinie 9.00.

Na rozprawę stawili się: oskarżony Kris Kafka osobiście.

Stawili się świadkowie Diana Dietrich, Dorota Dietrich i Eugeniusz Ekierka.

Na podstawie art. 360 § 1 pkt 2 k.p.k. Sąd postanowił wyłączyć jawność rozprawy w całości z uwagi na udział w rozprawie Diany Dietrich, będącej pokrzywdzoną i świadkiem, który nie ukończył 15 lat, a nadto z uwagi na treść art. 359 pkt 2 k.p.k., ponieważ postępowanie dotyczy czynu z art. 226 § 1 k.k.

Pouczeni o prawie złożenia oświadczenia o woli działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego oraz o treści art. 387 k.p.k. Dorota Dietrich jako przedstawicielka ustawowa oświadcza w imieniu małoletniej Diany Dietrich, zaś Eugeniusz Ekierka oświadcza w imieniu własnym, że nie chcą działać w sprawie jako oskarżyciele posiłkowi.

Świadek Dorota Dietrich, Diana Dietrich i Eugeniusz Ekierka pozostają na sali rozpraw.

Strony nie złożyły innych wniosków formalnych.

Oskarżony podał dane co do swojej osoby (art. 213 k.p.k.)

*(Podane przez oskarżonego dane osobowe zgodne są z tymi, które zostały ujęte w akcie oskarżenia.)*

Przewodniczący powiadomił o treści informacji KRK.

Prokurator zwięźle przedstawił zarzuty oskarżenia.

Przewodniczący pouczył oskarżonego o prawie do składania wyjaśnień, odmowy wyjaśnień lub odpowiedzi na pytania, składania wniosków dowodowych i konsekwencjach nieskorzystania z tego uprawnienia oraz o treści przepisów (*podano prawidłowo*), po czym zapytał, czy przyznaje się do zarzucanych mu czynów, czy chce złożyć wyjaśnienia i jakie.

### **Oskarżony podaje:**

Zrozumiałem treść zarzutów, odmawiam odpowiedzi na pytanie, czy przyznaję się do popełnienia zarzucanych mi czynów. Chcę wyjaśniać. Przyjechałem do Polski ponad 10 lat temu i zamieszkałem z Dorotą Dietrich, z którą przyjaźnię się jeszcze od czasu studiów.

Poznałem ją podczas jej wymiany na Uniwersytecie w Stellenbosch w RPA. Zaprzyjaźniliśmy się wtedy bardzo, i jak tylko była okazja, żeby się przeprowadzić, to z niej skorzystałem. Ja mówię po polsku, jak wysoki sąd słyszy, bardzo dobrze, uzyskałem też polskie obywatelstwo, kulturę znam, nawet filmy Koterskiego rozumiem, w tym „Modlitwę Polaka” z „Dnia Świra”, i nawet zinternalizowałem zobrazowane w niej wartości. Kiedy urodziła się córka Doroty, Diana, zaopiekowałem się nią jak rodzony wujek, i tak opiekuję się po dziś dzień. Feralnego 15 września 2025 roku Dorota pojechała do tego kołchozu nazywanego „korporacją” w warszawskim „city” na Mirowie, a ponieważ mój czas pracy jest nienormowany, to zaoferowałem się, że spędzę go z Dianą. Jak zwykle w takim wypadku zjedliśmy śniadanie i poszliśmy na spacer do Lasu Kabackiego, zabrawszy ze sobą ukochanego psiaka Diany, teriera Szczurka. Kiedy byliśmy już w pobliżu lasu, w okolicy stawu z kaczkami, mała zapytała mnie, czy może wziąć smycz i pospacerować ze Szczurkiem. Zgodziłem się, ale tego dnia ten pchlarz jakby się szaleju najadł, chyba jakiś trop złapał, bo wyrwał się Dianie i poleciał jak opętany. Parę razy już nam skurkowaniec zwał, więc krzyknąłem do małej, żeby się zatrzymała i zaczekała, i pobiegłem za nim. Nie mogłem dziada od razu schwytać, na dodatek kątem oka zobaczyłem, że Diana zamiast stać, włązi do stawu, bo kaczki zobaczyła. Natychmiast zrezygnowałem z prób złapania Szczurka i popędziłem w stronę Diany, krzycząc, żeby wracała, ale ona chyba trafiła akurat w miejsce, gdzie dno szybko opada, bo zobaczyłem, że ginie cała pod wodą i nie wypływa. Wskoczyłem natychmiast w ubraniu do stawu i na szczęście od razu ją złapałem i wywlokłem na brzeg. Byłem przerażony, bo była nieprzytomna, dlatego położyłem ją na trawie przy brzegu i zacząłem reanimować. Jednocześnie wołałem o pomoc, bo sam nie miałem jak jej wezwać, ponieważ smartfon zostawiłem w domu. Przez chwilę nic się nie działo, więc puściły mi nerwy, zacząłem podczas tej reanimacji wyć, powtarzając w kółko, że jest już za późno i że nie mogłem nic zrobić. Pewien byłem, że ona nie żyje. Nagle jak spod ziemi objawił się koło mnie jakiś jegomość w lajkrze na tyłku, położył ręce nad mostkiem Diany i wypalił, że mnie zmieni, bo już pewnie jestem zmęczony. Niewiele się zastanawiając, nie przerywając masażu serca, złapałem go jedną ręką za nadgarstki, chude jak kurcze stopki, i boleśnie wykręciłem, mówiąc żeby zmiatał, bo mi tylko przeszkadza. Ja ani nie byłem zmęczony, ani też źle tego masażu nie wykonywałem, kurs pierwszej pomocy ukończyłem, a tu mi jakiś łachmyta startuje z łapami do dziecka, i jeszcze położył te łapska w takim miejscu, że serca by poprawnie nie masował, a jeszcze mostek być może połamał, tak nisko je położył, na samym dole mostka. Ten facecik się jakby oburzył, więc żeby go udobruchać powiedziałem mu, żeby mi lepiej psa pomógł złapać, bo gdzieś tam dalej lata. Nie wiem, ile czasu upłynęło, ale pewnie krótka chwila, która wydawała mi się wiecznością, i nagle obok mnie pojawiła się ekipa pogotowia ratunkowego, która przejęła ode mnie opiekę nad Dianą, i stwierdziła, że ona żyje, nawet jest przytomna. Nie wiedziałem, co zrobić ze szczęścia, które jednak trwało krótko, bo chwilę po pogotowiu na miejsce zjechał patrol policji. Policmajstrzy zadali mi parę pytań i powiedzieli, że jestem zatrzymany. Jeden z nich poszedł gdzieś na bok przez telefon gadać, i wtedy drugi spisywał jakiś protokół. Zapytał mnie, czy chcę kontaktu z adwokatem, więc odpowiedziałem mu, że Boże uchroni, na co powiedział, że może też być radca. Tę opcję gotów byłem nawet rozważyć, ale przypomniałem sobie, że tego nieszczęsnego Szczurka chyba nikt nie ratuje, więc powiedziałem policjantowi, niech mi wysoki sąd wybaczy, żeby poszukali tego, cytuję, pierdolonego psa, bo mnie Dorota zabije, albo, co gorsza, Diana. Wtedy policmajster się dziwnie obruszył, powiedział, że bym, cytuję, kleił wary, bo on sobie nie życzy takich tekstów, no to się zamknąłem. Nie wiedziałem, o co mu chodziło, ale po zarzucie domniemywam, że mnie źle zrozumiał. Ostatnia rzecz, to co do tej kwestii posiadania Szczurka, to faktycznie ja go w pewnym sensie posiadałem, no bo trzymałem tę nieszczęsną smycz przez cały spacer. W sumie ten zarzut to mnie nie dziwi, bo skoro za posiadanie marihuany skazują ludzi, którzy w sumie tylko trzymali skręta, nawet

cudzego na imprezie, to ja też „posiadałem”. O fakcie skazania wiedziałem dobrze. To wszystko. Nie będę odpowiadał na żadne pytania.

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe i pouczył oskarżonego o przysługującym mu prawie zadawania pytań osobom przesłuchiwanym oraz składania wyjaśnień co do każdego dowodu.

Staje świadek Diana Dietrich.

Przewodniczący uprzedził świadka o obowiązku mówienia prawdy i pouczył o treści art. 185 k.p.k. Zapytana o imiona i nazwiska, miejsce zamieszkania wiek, zajęcie oraz stosunek do stron, świadek podała:

Diana Dietrich, okazuje dowód osobisty, zamieszkała w Warszawie, lat 5, bez zawodu, dla oskarżonego obca.

Świadka, wobec art. 189 pkt 1 k.p.k., Sąd przesłuchał bez przyrzeczenia.

*Świadek zeznaje:*

Ja pamiętam, że kiedyś wpadłam do stawu, jak byłam na spacerze z psem Szczurkiem, ale wujek Kris mnie uratował. No i tyle, poszliśmy potem na lody w nagrodę, jak byłam dzielna w szpitalu.

Strony nie mają pytań do świadka.

Wobec faktu, że świadek oświadcza, iż pewnych okoliczności nie pamięta, Sąd postanowił w trybie art. 391 § 1 k.p.k. ujawnić w całości zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym 16.09.2025 r.

Przewodniczący odczytał protokół z 16.09.2025 r.

*Po odczytaniu świadek zeznaje:* chyba tak było. Więcej nic już dzisiaj nie pamiętam.

Strony nie mają pytań do świadka.  
Świadek pozostaje na sali rozpraw.

Staje świadek Dorota Dietrich.

Przewodniczący uprzedził świadka o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań oraz pouczył o treści art. 185 k.p.k.. Zapytana o imiona i nazwiska, miejsce zamieszkania wiek, zajęcie, karalność za fałszywe zeznanie lub oskarżenie oraz stosunek do stron, świadek podała:

Dorota Dietrich, okazuje dowód osobisty, zamieszkała w Warszawie, lat 35, tłumaczka, dla oskarżonego przyjaciółka, za fałszywe zeznanie lub oskarżenie niekarana.

Świadka, wobec braku sprzeciwu obecnych stron, Sąd postanowił przesłuchać bez przyrzeczenia.

*Świadek zeznaje:*

Wiem, w jakiej sprawie zostałam wezwana. Nie chcę składać wniosku o zwolnienie ze złożenia zeznania. W połowie września ubiegłego roku Kris Kafka, który zamieszkuje ze mną i moją córką Dianą Dietrich uratował życie mojej córeczce. Przewodniczący stwierdza, że świadek

*placze. Świadek w dalszym ciągu:* ja rozumiem, że takie jest zbójeckie prawo prokuratora, żeby człowieka oskarżać, ale uważam, że za dobro skazywać nie można. Diana wpadła do stawu przypadkiem, może udałoby się tego uniknąć, gdyby Kris nie pobiegł za psem, który się dziecku wyrwał, ale przecież to dzięki jego poświęceniu córeczce nic się nie stało. Tyle pamiętam w tej chwili.

Strony nie mają pytań do świadka.

Wobec faktu, że świadek oświadcza, iż pewnych okoliczności nie pamięta, Sąd postanowił w trybie art. 391 § 1 k.p.k. ujawnić w całości zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym 16.09.2025 r.

Przewodniczący odczytał protokół z 16.09.2025 r.

*Po odczytaniu świadek zeznaje:* tak było. Więcej nic już dzisiaj nie pamiętam.

Strony nie mają pytań do świadka.  
Świadek pozostaje na sali rozpraw.

Staje świadek Eugeniusz Ekierka.

Przewodniczący uprzedził świadka o odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań oraz pouczył o treści art. 182 i 183 k.p.k. Zapytany o imiona i nazwiska, miejsce zamieszkania wiek, zajęcie, karalność za fałszywe zeznanie lub oskarżenie oraz stosunek do stron, świadek podał:

Eugeniusz Ekierka, okazuje dowód osobisty, zamieszkały w Warszawie, lat 27, grafik komputerowy, dla oskarżonego obcy, za fałszywe zeznanie lub oskarżenie niekarany.

Świadka, wobec braku sprzeciwu obecnych stron, Sąd postanowił przesłuchać bez przyrzeczenia.

*Świadek zeznaje:*

Oczywiście wiem, czego dotyczy sprawa. Ja pamiętam, że chodziło o akcję ratunkową małej dziewczynki, która wpadła do stawu przy Lesie Kabackim. Ona siedzi dzisiaj na sali z matką, którą też rozpoznaję. To było prawie pół roku temu, więc nie pamiętam wszystkiego dokładnie, ale na pewno tego dnia biegałem w okolicy, bo miałem trening. Gdzieś w okolicy torowiska i stawu przy wejściu do lasu od ulicy Moczydłowskiej zauważyłem pana oskarżonego, który wyciąga z tego stawu nieprzytomną i całą przemoczoną dziewczynkę i próbuje ją reanimować. Pamiętam, że zadzwoniłem na 112 i wezwałem pomoc, która wkrótce przyjechała, to znaczy przyjechała karetka na sygnale i potem patrol Policji radiowozem. Pamiętam jeszcze, że jak próbowałem pomóc panu oskarżonemu w reanimacji, to nie tylko nie skorzystał z mej szczodrej oferty, ani nie podziękował, ale jeszcze mi ręce wykręcił. Chyba też pomagałem mu tam złapać jakiegoś psa, ale w sumie on bardziej wiewiórkę przypominał, taki mały cudaczek. Ten pies, nie pan oskarżony. To wszystko, co dzisiaj pamiętam.

Strony nie mają pytań do świadka.

Wobec faktu, że świadek oświadcza, że żadnych okoliczności nie pamięta, Sąd postanowił w trybie art. 391 § 1 k.p.k. ujawnić w całości zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym 15.09.2025 r.

Przewodniczący odczytał protokół z 15.09.2025 r.

*Po odczytaniu świadek zeznaje:* potwierdzam te zeznania. Więcej nic już dzisiaj nie pamiętam.

Strony nie mają pytań do świadka.  
Świadek pozostaje na sali rozpraw.

Na podstawie art. 399 § 1 k.p.k. sąd postanowił uprzedzić obecne strony o możliwości zakwalifikowania czynu z punktu 1) aktu oskarżenia z art. 160 § 3 w zw. z § 2 k.k., natomiast czynu z punktu 2) aktu oskarżenia z art. 217a § 1 k.k., z art. 217a § 1 w zw. z art. 64 § 1 k.k., z art. 217 § 1 k.k. oraz z art. 217 § 1 w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Pouczony o treści art. 399 § 2 k.p.k. oskarżony oświadcza, że nie wnosi o przerwę w rozprawie.

Na pytanie przewodniczącego prokurator oświadcza, że w wypadku zmiany kwalifikacji prawnej czynu z punktu 2) aktu oskarżenia na art. 217 § 1 k.k. albo na art. 217 § 1 w zw. z art. 64 § 1 k.k. nie obejmuje przestępstwa prywatnoskargowego ściganiem z urzędu.

Na pytanie przewodniczącego o żądanie uzupełnienia postępowania dowodowego oskarżony wnosi o przesłuchanie w charakterze świadka funkcjonariuszy Policji Brutusa Brutala i Parsifala Przemoczka na okoliczność przebiegu interwencji w dniu 15.09.2025 r.

W przedmiocie pierwszego wniosku dowodowego prokurator wnosi o oddalenie wniosku dowodowego odnośnie do Brutusa Brutala z uwagi na fakt, że wedle jego wiedzy świadek zmarł w grudniu 2025 r. w pościgu za Dariuszem Dzikim, seryjnym zabójcą, o czym informowały media, oraz że osobiście brał udział w uroczystościach pogrzebowych w dniu 21 grudnia 2025 r. Sąd na podstawie art. 168 zd. 2 k.p.k. uprzedził oskarżonego o tym, że okoliczności podane przez prokuratora są znane Sądowi z urzędu.

Oskarżony oświadcza, że po sprawdzeniu tych informacji stwierdza, że podane przez prokuratora okoliczności są podawane w warszawskich i ogólnopolskich serwisach informacyjnych i nie ma podstaw, by je kwestionować.

Sąd postanowił na podstawie art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka Borysa Brutala oddalić, albowiem z uwagi na jego śmierć dowodu nie da się przeprowadzić.

W przedmiocie drugiego wniosku dowodowego prokurator wnosi o oddalenie wniosku dowodowego odnośnie do Parsifala Przemoczka, albowiem wniosek dowodowy w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania, a nadto został złożony po zakreślonym przez organ procesowy terminie, o którym strona składająca wniosek została zawiadomiona, w związku z wezwaniem oskarżonego do składania wniosków dowodowych na podstawie art. 338 § 1 k.p.k.

Oskarżony oświadcza, że wprawdzie wraz z aktem oskarżenia otrzymał wezwanie do złożenia wniosków dowodowych w terminie 7 dni od daty doręczenia mu aktu oskarżenia, ale nie zrobił tego z uwagi na taktykę procesową, i podtrzymuje wniosek dowodowy.

Sąd postanowił na podstawie art. 170 § 1 pkt 5 i 6 wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka Parsifala Przemoczka oddalić, albowiem wniosek w sposób oczywisty zmierza do

przedłużenia postępowania, a nadto został złożony po określonym przez organ procesowy terminie, o którym strona składająca wniosek została zawiadomiona w wezwaniu do złożenia wniosków dowodowych w terminie 7 dni od daty doręczenia mu aktu oskarżenia, tj. od dnia 15 grudnia 2025 r.

Strony oświadczyły, że nie żądają uzupełnienia postępowania dowodowego.

Wobec niezgłoszenia przez strony żądania uzupełnienia postępowania dowodowego, przewodniczący ogłosił, że przewód sądowy jest zamknięty, uznając na podstawie art. 405 § 2 i 4 k.p.k. za ujawnione bez odczytywania protokoły i dokumenty wskazane w akcie oskarżenia jako dowody do ujawnienia na rozprawie.

Następnie przewodniczący udzielił głosu stronom zgodnie z art. 406 k.p.k.

Prokurator wniosł o uznanie oskarżonego winnym popełnienia czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia przy zastosowaniu podanej w nim kwalifikacji prawnej i wymierzenie za te czyny kar: za czyn 1) kary 6 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn 2) kary 2 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn 3) kary 3 miesięcy pozbawienia wolności, za czyn 4) kary 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz o wymierzenie na podstawie kar jednostkowych orzeczonych za czyny z punktów 1), 2), 3) i 4) aktu oskarżenia kary łącznej 1 roku pozbawienia wolności.

Oskarżony wniosł o sprawiedliwość.

Po wysłuchaniu głosów stron Sąd niezwłocznie przystąpił do narady. Po sporządzeniu i podpisaniu wyroku przewodniczący ogłosił go publicznie, następnie podał ustnie najważniejsze powody wyroku oraz wskazał sposób i termin wniesienia apelacji.

Strony na pytanie przewodniczącego oświadczyły, że zrozumiały treść wyroku i pouczenia.

Rozprawę zakończono o godz. 13:35.



## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2026 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie w VIII Wydziale Karnym w składzie:

Sędzia Bernard Biczarski  
protokolant: sekr. sąd. Orest Opalek  
przy udziale prokuratora: Szczepana Szczunka

po rozpoznaniu dnia 4 lutego 2026 roku sprawy Krisa Kafki, s. Kagisy i Kanyisy z d. Kaya, ur. 19 maja 1988 r. w *Kapsztadzie (RPA)*,

oskarżonego o to, że:

1) w dniu 15 września 2025 r. około godz. 10.00 r. w Warszawie przy ul. Perkalowej 8/8A, przewidując taką możliwość i godząc się na to, będąc osobą, na której w związku z przyjęciem na siebie obowiązku pieczy nad małoletnią Dianą Dietrich ciążył obowiązek opieki nad nią, naraził ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia w ten sposób, że zaniechawszy należytej pieczy nad dzieckiem, dopuścił do wbiegnięcia przez nią do oczka wodnego Moczydło 1 w ww. miejscu, w konsekwencji czego utraciła przytomność w wyniku podtopienia,

tj. o czyn z art. 160 § 2 k.k.;

2) w dniu 15 września 2025 r. około godz. 10.00 r. w Warszawie przy ul. Perkalowej 8/8A, umyślnie w zamiarze bezpośrednim, naruszył nietykalność cielesną Eugeniusza Ekierki w ten sposób, że wykręcił mu nadgarstki, w związku z podjętą przez niego na rzecz ochrony bezpieczeństwa Diany Dietrich interwencją polegającą na resuscytacji krążeniowo-oddechowej w sytuacji istnienia bezpośredniego niebezpieczeństwa dla jej życia w wyniku podtopienia,

tj. o czyn z art. 217a k.k.;

3) w dniu 15 września 2025 r. około godz. 10.00 r. w Warszawie przy ul. Perkalowej 8/8A, umyślnie w zamiarze bezpośrednim, nie zastosował się do orzeczonego wobec niego wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa VIII Wydział Karny z 13 czerwca 2024 r., sygn. akt 529/24, na okres 10 lat zakazu posiadania wszelkich zwierząt w ten sposób, że posiadał psa rasy rat terrier,

tj. o czyn z art. 244 k.k.;

4) w dniu 15 września 2025 r. około godz. 10.30 w Warszawie przy ul. Perkalowej 8/8A znieważył funkcjonariusza Policji Parsifala Przemoczka podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że użył wobec niego sformułowania „psie pierdolony”,  
tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.

### orzeka

- I. uznaje oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 1) aktu oskarżenia, przy czym sformułowanie „przewidując taką możliwość i godząc się na to” zastępuje sformulowaniem „wskutek niezachowania wymaganej w danych okolicznościach ostrożności związanej z pieczą nad pięcioletnim dzieckiem, mimo że możliwość popełnienia czynu mógł przewidzieć”, co stanowi przestępstwo z art. 160 § 3 w zw. z § 2 k.k., za ten czyn skazuje go i na podstawie art. 160 § 3 k.k. wymierza mu za ten czyn karę 1 (jednego) miesiąca pozbawienia wolności;
- II. uznaje oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 2) aktu oskarżenia, przy czym po słowie „podtopienia” dodaje po przecinku sformułowanie „przy czym czynu tego dopuścił się w okresie 5 lat od wymierzenia mu wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa VIII Wydział Karny z 13 czerwca 2024 r., sygn. akt 529/24, kary 6 miesięcy pozbawienia wolności za podobne przestępstwo umyślne”, co stanowi przestępstwo z art. 217a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., za ten czyn skazuje go i na podstawie art. 217 a § 1 k.k. w zw. z art. 1 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;
- III. uznaje oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 3) aktu oskarżenia, stanowiącego przestępstwo z art. 244 k.k., za ten czyn skazuje go i na podstawie art. 244 k.k. wymierza mu za ten czyn karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;
- IV. uznaje oskarżonego za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie 4) aktu oskarżenia, stanowiącego przestępstwo z art. 226 § 1 k.k., za ten czyn skazuje go i na podstawie art. 226 § 1 k.k. wymierza mu za ten czyn karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;
- V. na podstawie art. 85 § 1 i art. 86 § 1 k.k. kary pozbawienia wolności wymierzone w punktach I, II, III i IV łączy i orzeka karę łączną 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
- VI. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet kary wymierzonej w punkcie IV zalicza okres 2 dni rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniach 15-16.09.2025 r.;
- VII. w związku ze skazaniem za czyny z punktów 1), 2), 3) i 4) aktu oskarżenia na podstawie art. 626 § 1 i art. 627 k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych obciąża oskarżonego kosztami postępowania w wysokości 120 (stu dwudziestu) złotych, a na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia go z obowiązku poniesienia pozostałych kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Formularz UK 1		Sygnatura akt	VIII K 1932/25
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.			
1. USTALENIE FAKTÓW			
1.1. Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1)	Kris Kafka	w dniu 15 września 2025 r. około godz. 10.00 r. w Warszawie przy ul. Perkalowej 8/8A, wskutek niezachowania wymaganej w danych okolicznościach ostrożności związanej z pieczą nad pięcioletnim dzieckiem, mimo że możliwość popełnienia czynu mógł przewidzieć, będąc osobą, na której w związku z przyjęciem na siebie obowiązku pieczy nad małoletnią Dianą Dietrich ciążył obowiązek opieki nad nią, naraził ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia w ten sposób, że zaniechawszy należytej pieczy nad dzieckiem, dopuścił do wbiegnięcia przez nią do oczka wodnego Moczydło 1 w ww. miejscu, w konsekwencji czego utraciła przytomność w wyniku podtopienia,  tj. przestępstwo z art. 160 § 3 w zw. z § 2 k.k.	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione		Dowód	Numer karty
1. 15 września 2025 r. Kris Kafka, który przyjął na siebie prawny i szczególny obowiązek opieki nad pięcioletnią Dianą Dietrich od jej przedstawicielki ustawowej – matki Doroty Dietrich – udał się z Dianą Dietrich oraz stanowiącym własność Doroty Dietrich psem rasy rat terrier o imieniu „Szczurek” w okolice nieogrodzonego oczka wodnego Moczydło 1, położonego przy Lesie Kabackim w Warszawie na wysokości ul. Perkalowej 8/8A.		1) wyjaśnienia oskarżonego 2) zeznania Diany Dietrich 3) zeznania Doroty Dietrich 4) opinia psychologiczna z 30.09.2025 r.	/podano właściwe/
2. Kiedy prowadzony przez Dianę Dietrich pies wyrwał się i zaczął uciekać, Kris Kafka nakazał dziecku stać i czekać na niego, a sam pobiegł w pościgu za psem; pod jego nieobecność Diana Dietrich weszła do stawu w miejscu o gwałtownym spadku dna i uległa podtopieniu, w wyniku czego straciła przytomność.		1) wyjaśnienia oskarżonego 2) zeznania Diany Dietrich 3) zeznania Doroty Dietrich 4) opinia psychologiczna z 30.09.2025 r.	/podano właściwe/
3. Zauważywszy, że Diana Dietrich wpadła pod wodę, Kris Kafka niezwłocznie wydobył ją z oczka wodnego, ułożył na brzegu i podjął wobec niej czynności resuscytacji krążeniowo-oddechowej, które spowodowały przywrócenie czynności życiowych oraz przytomności, a następnie przekazał ją wezwanej przez świadka zdarzenia Eugeniusza Ekierkę załodze pogotowia ratunkowego.		1) wyjaśnienia oskarżonego 2) zeznania Doroty Dietrich 3) zeznania Eugeniusza Ekierki	/podano właściwe/

<p>4. W wyniku wpadnięcia do wody i podtopienia Dianie Dietrich zagroziło bezpośrednio niebezpieczeństwo utraty życia, stanowiące normalne, typowe następstwo tego rodzaju zdarzeń, zostało ono jednak zażegnane przez niezwłoczną akcję resuscytacji krążeniowo-oddechowej podjętą samodzielnie i z własnej inicjatywy przez Krisa Kafkę.</p>	<p>1) wyjaśnienia oskarżonego 2) zeznania Doroty Dietrich 3) zeznania Eugeniusza Ekierki 4) dokumentacja medyczna 5) opinia biegłego lekarza z 12.11.2025 r.</p>	<p>/podano właściwe/</p>
<p>5. Kris Kafka nie przewidywał możliwości narażenia na bezpośrednio niebezpieczeństwo utraty życia Diany Dietrich, mógł jednak to zrobić, kiedy naruszył wymaganą w tych okolicznościach regułę ostrożności polegającą na obowiązku niepozostawienia pięcioletniego dziecka bez opieki w okolicy nieogrodzonego zbiornika wodnego.</p>	<p>1) wyjaśnienia oskarżonego 2) zeznania Doroty Dietrich 3) zeznania Eugeniusza Ekierki</p>	<p>/podano właściwe/</p>
<p>Lp.</p>	<p>Oskarżony</p>	<p>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)</p>
<p>2)</p>	<p>Kris Kafka</p>	<p>w dniu 15 września 2025 r. około godz. 10.00 r. w Warszawie przy ul. Perkalowej 8/8A, umyślnie w zamiarze bezpośrednim, naruszył nietykalność cielesną Eugeniusza Ekierki w ten sposób, że wykręcił mu nadgarstki, w związku z podjętą przez niego na rzecz ochrony bezpieczeństwa Diany Dietrich interwencją polegającą na resuscytacji krążeniowo-oddechowej w sytuacji istnienia bezpośredniego niebezpieczeństwa dla jej życia w wyniku podtopienia, przy czym czynu tego dopuścił się w okresie 5 lat od wymierzenia mu wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa VIII Wydział Karny z 13 czerwca 2024 r., sygn. akt 529/24, kary 6 miesięcy pozbawienia wolności za podobne przestępstwo umyślne tj. czyn z art. 217a § 1 w zw. z art. 64 § 1 k.k.</p>
<p>Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione</p>	<p>Dowód</p>	<p>Numer karty</p>
<p>6. W czasie, gdy Kris Kafka wykonywał wobec Diany Dietrich czynności resuscytacji krążeniowo-oddechowej, wołając o pomoc, do małoletniej zbliżył się Eugeniusz Ekierka, i położywszy ręce na jej mostku w celu przejęcia tych czynności, zaproponował Krisowi Kafce zmianę.</p>	<p>1) wyjaśnienia oskarżonego 2) zeznania Eugeniusza Ekierki</p>	<p>/podano właściwe/</p>
<p>7. Ponieważ Kris Kafka uznał zachowanie Eugeniusza Ekierki za przeszkadzające mu w resuscytacji krążeniowo-oddechowej małoletniej Diany Dietrich, jedną ręką pochwycił go za nadgarstki i boleśnie wykręcił, polecając oddalenie się.</p>	<p>1) wyjaśnienia oskarżonego 2) zeznania Eugeniusza Ekierki</p>	<p>/podano właściwe/</p>
<p>8. Kris Kafka działał umyślnie w zamiarze bezpośrednim doprowadzenia do zaniechania przez Eugeniusza Ekierkę prób przeszkadzania mu, przy czym obiektywnie powodem interwencji Eugeniusza Ekierki była chęć ochrony życia i zdrowia Diany Dietrich.</p>	<p>1) wyjaśnienia oskarżonego 2) zeznania Eugeniusza Ekierki</p>	<p>/podano właściwe/</p>
<p>9. Kris Kafka dopuścił się tego czynu w okresie 5 lat od wymierzenia mu wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa VIII Wydział Karny z 13 czerwca 2024 r., sygn. akt 529/24, kary 6 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 35 ust. 1a ustawy z dnia 21 sierpnia 1998 r. o ochronie zwierząt.</p>	<p>1) informacja KRK 2) odpis wyroku z 13.06.2024 r.</p>	<p>/podano właściwe/</p>

Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
3)	Kris Kafka	w dniu 15 września 2025 r. około godz. 10.00 r. w Warszawie przy ul. Perkalowej 8/8A, umyślnie w zamiarze bezpośrednim, nie zastosował się do orzeczonego wobec niego wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa VIII Wydział Karny z 13 czerwca 2024 r., sygn. akt 529/24, na okres 10 lat zakazu posiadania wszelkich zwierząt w ten sposób, że posiadał psa rasy rat terrier, tj. przestępstwo z art. 244 k.k.	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione		Dowód	Numer karty
10. Wobec Krisa Kafki wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa VIII Wydział Karny z 13 czerwca 2024 r., sygn. akt 529/24 został orzeczony na okres 10 lat zakaz posiadania wszelkich zwierząt.		1) wyjaśnienia oskarżonego 2) informacja KRK 3) odpis wyroku z 13.06.2024 r.	/podano właściwe/
11. W dniu 15 września 2025 r. około godz. 10.00 w Warszawie przy ul. Perkalowej 8/8A Kris Kafka, umyślnie w zamiarze bezpośrednim, nie zastosował się do tego zakazu w ten sposób, że trzymał psa rasy rat terrier stanowiącego własność Doroty Dietrich podczas wyprowadzania go na spacer, w ten sposób posiadając go.		1) wyjaśnienia oskarżonego 2) zeznania Diany Dietrich 3) zeznania Doroty Dietrich 4) zeznania Eugeniusza Ekierki 5) opinia psychologiczna z 30.09.2025 r.	/podano właściwe/
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
4)	Kris Kafka	w dniu 15 września 2025 r. około godz. 10.40 w Warszawie przy ul. Perkalowej 8/8A znieważył funkcjonariusza Policji Parsifala Przemoczka podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że użył wobec niego sformułowania „psie pierdolony”, tj. przestępstwo z art. 226 § 1 k.k.	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione		Dowód	Numer karty
12. Kiedy na miejsce przybyli funkcjonariusze Policji – st. sierż. Brutus Brutal i sierż. Parsifal Przemoczek – po wstępnym rozpytaniu obecnych tam osób i stwierdzeniu, że Dianę Dietrich, która odzyskała przytomność, pogotowie ratunkowe zabrało na Szpitalny Oddział Ratunkowy Warszawskiego Szpitala Południowego w Warszawie, przystąpili wobec Krisa Kafki do czynności zatrzymania i przeszukania osoby i jej podręcznych przedmiotów.		1) wyjaśnienia oskarżonego 2) zeznania Eugeniusza Ekierki 3) notatka urzędowa 4) protokół zatrzymania osoby 5) protokół przeszukania osoby	/podano właściwe/
13. Wówczas Kris Kafka użył wobec przeprowadzającego czynność zatrzymania sierż. Parsifala Przemoczka podczas i w związku z wykonywaniem przez niego tego obowiązku służbowego określenia „psie pierdolony”, czym go znieważył.		1) notatka urzędowa	/podano właściwe/

1.2. Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
4)	Kris Kafka	w dniu 15 września 2025 r. około godz. 10.40 w Warszawie przy ul. Perkalowej 8/8A znieważył funkcjonariusza Policji Parsifala Przemoczka podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że użył wobec niego sformułowania „psie pierdolony”, tj. przestępstwo z art. 226 § 1 k.k.	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione		Dowód	Numer karty
W dniu 15 września 2025 r. około godz. 10.40 w Warszawie przy ul. Perkalowej 8/8A Kris Kafka użył podczas rozmowy z funkcjonariuszem Policji Parsifalem Przemoczkiem sformułowania „poszukajcie tego psa pierdolonego”.		1) wyjaśnienia oskarżonego	/podano właściwe/
2. Ocena Dowodów			
2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.-8., 10.-12.	wyjaśnienia oskarżonego	Wyjaśnienia oskarżonego dot. czynów z punktów 1), 2) i 3) aktu oskarżenia są w pełni wiarygodne co do okoliczności przedmiotowych oraz motywacji, w warunkach której działał oskarżony. Mimo upływu czasu, jaki minął pomiędzy datą czynu a przesłuchaniem oskarżonego na rozprawie, relacja oskarżonego była spójna, spontaniczna, rzeczowa, a nadto znalazła potwierdzenie w innych, prawidłowo ujawnionych na rozprawie dowodach.	
1.-2., 11.	zeznania Diany Dietrich	Zeznania spójne, logiczne, rzeczowe, ocenione przez biegłego psychologa jako pochodzące od osoby, której stopień rozwoju psychofizycznego umożliwiał prawidłowe postrzeganie, zapamiętywanie, a także przechowywanie, odtwarzanie i relacjonowanie śladów pamięciowych, a nadto ocenione jako spontaniczne, szczere, nie noszące śladów wpływu osób trzecich ani luk pamięciowych, złożone za pomocą słownictwa odpowiadającego stopniowi rozwoju świadka.	
1.-5., 11.	zeznania Doroty Dietrich	Mimo zaangażowania emocjonalnego w sprawę z uwagi na wieloletnią przyjaźń z oskarżonym, zeznania złożone przez świadka były konsekwentne, spójne, spontaniczne, niezawierające śladów uświadomionego bądź nieuświadomionego uzupełniania luk pamięciowych. Ponadto w istotnej części zeznania te, odnośnie do czynów z punktów 1 i 3) aktu oskarżenia, zostały potwierdzone innymi dowodami. Świadek była pouczona o prawie wynikającym z art. 183 k.p.k., ale z tego prawa nie skorzystała, co jednak nie dyskredytuje wartości dowodowej zeznań jako złożonych w celu pomocy w uniknięciu odpowiedzialności karnej przez oskarżonego.	
3.-5., 8., 11.-12.	zeznania Eugeniusza Ekierki	Zeznania spójne, logiczne, rzeczowe, potwierdzone innymi ujawnionymi w toku rozprawy dowodami. Świadek nie był zaangażowany w wynik sporu, aczkolwiek był pokrzywdzonym jednym z czynów objętych postępowaniem. Jego zeznania odnośnie do tego czynu zostały jednak potwierdzone wyjaśnieniami oskarżonego.	
1.-2., 11.	opinia psychologiczna	Dokument o niekwestionowanej autentyczności, prawidłowo wystawiony przez podmiot uprawniony, posiadający wiadomości specjalne, niekwestionowany przez strony. Opinia pełna, jasna i niesprzeczna, zawierająca jednoznaczne odpowiedzi na zadane pytania.	



*generis gwarant, tj. osoba, na której ciążył obowiązek opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo. Przepis art. 160 § 3 k.k. typizuje z kolei przestępstwo nieumyślnego narażenia na takie niebezpieczeństwo, jednakże – z uwagi na to, że nie zawiera kompletnego zestawu znamion czynu zabronionego i odwołuje się do § 1 oraz § 2 art. 160 k.k. – podstawa prawna odpowiedzialności za typ nieumyślny wymaga przywołania także art. 160 § 2 k.k.*

*Na tle ustalonego przez Sąd stanu faktycznego bezsporne jest, że:*

- 1) Kris Kafka przyjął na siebie obowiązek opieki nad pięcioletnią Dianą Dietrich od jej matki, Doroty Dietrich, stał się więc gwarantem w rozumieniu art. 160 § 2 k.k.;*
- 2) Kris Kafka naruszył reguły ostrożności związane z opieką nad pięcioletnim dzieckiem, ponieważ pozostawił je samotne w okolicy nieogrodzonego stawu;*
- 3) pod nieobecność opiekuna Diana Dietrich wpadła do stawu i uległa podtopieniu, w wyniku czego utraciła przytomność, i w ten sposób jej życie zostało narażone na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty i było to normalne następstwo tego rodzaju zdarzenia;*
- 4) Kris Kafka mógł przewidzieć, że pozostawienie małoletniej Diany Dietrich bez opieki może spowodować takie niebezpieczeństwo, co oznacza, że popełnienie takiego czynu mógł przewidzieć.*

*Znamiona przestępstwa z art. 160 § 3 w zw. z § 2 k.k. zostały przez oskarżonego wypełnione w stadium dokonania, ponieważ podjęte bez udziału osób trzecich, z inicjatywy własnej, bez związku z jakimkolwiek oddziaływaniem czynników zewnętrznych, w tym obawą o poniesienie odpowiedzialności karnej, odwrócenie tego niebezpieczeństwa przez Krisa Kafkę nastąpiło dopiero po jego wywołaniu, tj. po dokonaniu.*

<input checked="" type="checkbox"/>	3.2. Podstawa skazania warunkowego postępowania z zarzutem	prawna albo umorzenia niezgodna	II	Kris Kafka
-------------------------------------	--	--	----	------------

*Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej*

*Przepis art. 217a § 1 k.k. obejmuje karalnością umyślne przestępstwo polegające na uderzeniu człowieka oraz naruszenie jego nietykalności cielesnej w inny sposób w związku z podjętą przez niego interwencją na rzecz ochrony bezpieczeństwa ludzi lub ochrony bezpieczeństwa lub porządku publicznego.*

*W analizowanej sprawie nie ulega kwestii, że:*

- 1) znamię czasownikowe zostało przez oskarżonego wypełnione poprzez wykręcenie nadgarstków Eugeniuszowi Ekierce;*
- 2) Eugeniusz Ekierka, wbrew nazwisku (które przywołujące na myśl narzędzie udręki geometrycznej wszystkich uczniów szkół elementarnych), jest człowiekiem, i to innym, niż sam sprawca (naruszenie własnej nietykalności cielesnej nie jest objęte karalnością), a nadto podejmował interwencję na rzecz ochrony bezpieczeństwa Diany Dietrich;*
- 3) Kris Kafka działał umyślnie w zamiarze bezpośrednim doprowadzenia do sytuacji, w której Eugeniusz Ekierka nie będzie mu przeszkadzał w resuscytacji krążeniowo-oddechowej Diany Dietrich, i z tego jedynie powodu wykręcił nadgarstki pokrzywdzonego;*
- 4) wprawdzie motywacją Krisa Kafki nie było doprowadzenie do sytuacji, w której akcja służąca ochronie bezpieczeństwa ludzi – tj. Diany Dietrich – zostanie storpedowana, a przeciwnie, czynił to w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu interwencji, którą sam realizował, ale na gruncie art. 217a § 1 k.k. wystarczające jest ustalenie, że ten związek ma charakter obiektywny, co oznacza, że zachowanie sprawcy nie musi zostać podjęte właśnie*

*z motywacji związanej z przeszkodzeniem w chwalebnej i społecznie pożytecznej akcji pomocowej.*

*Znamiona przestępstwa z art. 217a § 1 k.k. zostały zatem wypełnione.*

*Zastosowanie w kwalifikacji prawnej czynu przypisanego art. 64 § 1 k.k. zostało spowodowane tym, że oskarżony działał w okresie 5 lat od wymierzenia mu kary 6 miesięcy pozbawienia wolności wyrokiem wspomnianym wyżej w rubryce I. Nie jest tutaj konieczne wykonywanie kary, ponieważ sformułowanie „odbycie kary” interpretuje się w orzecznictwie sądowym i doktrynie rozszerzająco, wskazując, że tzw. recydywa specjalna zwykła jest klęską indywidualnoprzewencyjnego oddziaływania samego wydania wyroku. Wystarczający jest zatem sam fakt wymierzenia kary. Ponadto oskarżony był skazany za przestępstwo podobne, to jest skierowane przeciwko temu samemu dobru prawnemu – zdrowiu. Nie ma bowiem znaczenia to, kto jest nosicielem dobra – zwierzę czy człowiek, zatem są to przestępstwa tego samego rodzaju w rozumieniu art. 115 § 3 k.k.*

<input checked="" type="checkbox"/>	3.3. Podstawa skazania warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	prawna albo umorzenia zgodna z zarzutem	III	Kris Kafka
-------------------------------------	---	---	-----	------------

*Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej*

*Przestępstwo z art. 244 k.k. obejmuje karalnością umyślne niestosowanie się do orzeczonego przez sąd zakazu m.in. posiadania wszelkich zwierząt albo określonej kategorii zwierząt. Sposób naruszenia zakazu (zatem także normy sankcjonowanej zakodowanej w tym przepisie) jest więc uzależnione od jego treści. Jakkolwiek będzie to truizmem, trzeba wskazać, że naruszenie zakazu posiadania polegać może właśnie na posiadaniu.*

*Na tym tle trzeba zauważyć, że:*

- 1) wobec Krisa Kafki wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa VIII Wydziału Karnego z 13 czerwca 2024 r., sygn. akt 529/24 został orzeczony na okres 10 lat zakaz posiadania wszelkich zwierząt; okres ten w dacie czynu trwał;*
- 2) Kris Kafka w dniu 15 września 2025 r. około godz. 10.00 w Warszawie przy ul. Perkalowej 8/8A, umyślnie w zamiarze bezpośrednim, nie zastosował się do tego zakazu w ten sposób, że posiadał psa rasy rat terrier stanowiącego własność Doroty Dietrich podczas wprowadzania go na spacer w ten sposób, że trzymał go;*
- 3) przez posiadanie na gruncie art. 244 k.k. należy rozumieć także posiadanie krótkotrwale, dzierżenie, a nawet chwilowe przetrzymywanie lub trzymanie przedmiotu będącego własnością innej osoby.*

*Znamiona przestępstwa z art. 244 k.k. zostały zatem wypełnione.*

<input checked="" type="checkbox"/>	3.4. Podstawa skazania warunkowego umorzenia postępowania zgodna z zarzutem	prawna albo umorzenia zgodna z zarzutem	IV	Kris Kafka
-------------------------------------	---	---	----	------------

*Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej*

Przepis art. 226 § 1 k.k. obejmuje karalnością m.in. znieważenie funkcjonariusza publicznego podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, o ile zostało dokonane umyślnie.

Na tym tle trzeba zauważyć, że:

- 1) podmiotem bezpośredniego oddziaływania i adresatem wypowiedzi był sierż. Parsifal Przemoczek, policjant, zatem – funkcjonariusz publiczny w rozumieniu art. 115 § 13 pkt 7 k.p.k., ponieważ Policja jest organem powołanym do ochrony bezpieczeństwa publicznego;
- 2) wypowiedź adresowana do pokrzywdzonego miała charakter obiektywnie znieważający, za taki bowiem należy uznać frazeologizm „pies pierdolony”, w warstwie znaczeniowej stanowiący obraźliwe określenie policjanta;
- 3) znieważenie nastąpiło podczas i w związku z podejmowaną wobec Krisa Kafki czynności zatrzymania, legalnie wykonywaną przez pokrzywdzonego;
- 4) oskarżony działał umyślnie w zamiarze bezpośrednim.

Znamiona przestępstwa z art. 226 § 1 k.k. zostały zatem wypełnione.

#### 4. Kary, środki karne, przepadek, środki kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie

Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
Kris Kafka	I	czyn 1) wg aktu oskarżenia	<p>Na niekorzyść oskarżonego przemawia karalność za przestępstwo umyślne (zob. informacja KRK; art. 53 §2a pkt 1 k.k.).</p> <p>Na korzyść oskarżonego przemawia stosunkowo niewysoki stopień społecznej szkodliwości czynu i winy.</p> <p>Odnosnie do tego czynu nie zachodzą inne okoliczności obciążające ani łagodzące z art. 53 § 2a i § 2b k.k.</p>
Kris Kafka	II	czyn 2) wg aktu oskarżenia	<p>Na niekorzyść oskarżonego przemawia karalność za przestępstwo umyślne (zob. informacja KRK; art. 53 §2a pkt 1 k.k.).</p> <p>Na korzyść oskarżonego przemawia stosunkowo niewysoki stopień społecznej szkodliwości czynu i winy.</p> <p>Na korzyść oskarżonego przemawiają nadto: popełnienie przestępstwa w wyniku motywacji zasługującej na uwzględnienie, popełnienie przestępstwa pod wpływem wzburzenia, usprawiedliwionego okolicznościami zdarzenia oraz popełnienie przestępstwa w reakcji na nagłą sytuację, której prawidłowa ocena była istotnie utrudniona z uwagi na okoliczności osobiste (art. 53 § 2b pkt 1-3 k.k.).</p> <p>Odnosnie do tego czynu nie zachodzą inne okoliczności obciążające ani łagodzące z art. 53 § 2a i § 2b k.k.</p>
Kris Kafka	III	czyn 3) wg aktu oskarżenia	<p>Na niekorzyść oskarżonego przemawia karalność za przestępstwo umyślne (zob. informacja KRK; art. 53 §2a pkt 1 k.k.).</p> <p>Na niekorzyść oskarżonego przemawia stosunkowo niewysoki stopień społecznej szkodliwości czynu i winy, ponieważ stan bezprawnego niestosowania się do zakazu był krótkotrwały.</p> <p>Odnosnie do tego czynu nie zachodzą inne okoliczności obciążające ani łagodzące z art. 53 § 2a i § 2b k.k.</p>

Kris Kafka	IV	czyn 4) wg aktu oskarżenia	<p>Na niekorzyść oskarżonego przemawia karalność za przestępstwo umyślne (zob. informacja KRK; art. 53 §2a pkt 1 k.k.).</p> <p>Na niekorzyść oskarżonego przemawia stosunkowo wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu i winy.</p> <p>Na korzyść oskarżonego przemawia popełnienie przestępstwa pod wpływem wzburzenia, usprawiedliwionego okolicznościami zdarzenia (art. 53 § 2b pkt 2 k.k.).</p> <p>Odnosnie do tego czynu nie zachodzą inne okoliczności obciążające ani łagodzące z art. 53 § 2a i § 2b k.k.</p>
Kris Kafka	V	czyny 1)-4) według aktu oskarżenia	<p>Wymiar kary łącznej odpowiada celom ogóln- i indywidualnoprzewencyjnym dotyczącym oskarżonego, który był karany, a nadto w krótkim czasie dokonał aż czterech przestępstw umyślnych. Z tego względu Sąd wymierzył ją w wysokości powyżej minimalnej kary łącznej pozbawienia wolności (art. 86 § 1 k.k.), ale poniżej ich sumy.</p>
<b>5. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
Kris Kafka	VI	czyny 1)-3) według aktu oskarżenia	<p>Zgodnie z art. 63 § 1 k.k. należało na poczet wymierzonej kary zaliczyć okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie – 2 dni zatrzymania 15 i 16 września 2025 r., zaokrąglając w górę, w zw. z art. 63 § 5 k.k.</p>
<b>6. Inne zagadnienia</b>			
<p><i>W tym miejscu sąd może odnieść się do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wnioskowania orzeczenia takiej instytucji przez stronę</i></p>			
<p><i>Sąd nie orzekł środków kompensacyjnych na rzecz pokrzywdzonych, ponieważ nie było to obligatoryjne, a wniosek nie został przez pokrzywdzonych złożony.</i></p>			
<b>7. Koszty procesu</b>			
Punkt rozstrzygnięcia a z wyroku	Przytoczyć okoliczności		

VII	<p><i>W związku ze skazaniem za czyny z punktów 1), 2), 3) i 4) aktu oskarżenia (punkty I-IV wyroku) oraz wymiarem kary łącznej orzeczonej w punkcie IV wyroku na podstawie art. 626 § 1 i art. 627 k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych należało obciążyć oskarżonego kosztami postępowania w wysokości 120 (stu dwudziestu) złotych. Możliwości zarobkowe oskarżonego są do poniesienia tych kosztów wystarczające (dochód w wysokości 12.000 zł netto miesięcznie), a obciążenia rodzinne – żadne (brak innych osób na utrzymaniu). Niemniej, z uwagi na konieczność zapewnienia utrzymania się, a także brak majątku, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolniono oskarżonego z obowiązku poniesienia pozostałych kosztów procesu, tj. wydatków obejmujących należność za informację KRRK oraz koszty doręczeń, które przejęto na rachunek Skarbu Państwa.</i></p>
8. Podpis	